

Uwaga! Skradziono defektoskop. Jeśli znajdziesz, nie otwieraj!

Data publikacji: 21.07.2015 12:45

W dniu 15.07 w Zabrze, podczas budowy ciepłociągu, zaginął aparat gammagraficzny (defektoskop), służący do prześwietlania różnego rodzaju materiałów. Państwowa Agencja Atomistyki przestrzega, by znalazcy pod żadnym pozorem nie otwierali urządzenia.

□

Informacja o kradzieży przekazana została Wojewodzie Śląskiemu oraz Policji. Aparat należy do Zakładu Badań Nieniszczących w Gliwicach i nie wolno go pod żadnym pozorem otwierać, ponieważ nawet krótkotrwały kontakt z nieosłoniętym źródłem promieniotwórczym może stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. Dopóki źródło promieniotwórcze znajduje się wewnątrz urządzenia, nie zagraża zdrowiu i życiu.

W przypadku odnalezienia aparatu, należy zabezpieczyć miejsce, przed dostępem osób postronnych i natychmiast powiadomić Policję, Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach (tel: 32 25 65 601, 32 25 52 195, 32 20 77 101) lub Centrum ds. Zdarzeń Radiacyjnych PAA (tel.: 22 19 430, 22 621 02 56) .

Urządzenie waży około 6 kg i ma 20 cm długości, 15 cm wysokości i 10 cm szerokości. Na zewnątrz obudowy znajduje się ostrzeżenie informujące, że w jego wnętrzu znajduje się materiał promieniotwórczy.

-W przypadku bezpośredniego kontaktu z nieosłoniętym źródłem wyjętym ze skradzionego urządzenia (przenoszenie w kieszeni, trzymanie w dłoni), istnieje zagrożenie otrzymania, w bardzo krótkim czasie, wysokich dawek promieniowania, co może zagrażać życiu i zdrowiu. - mówi Monika Kaczyńska, rzecznik prasowy prezesa PAA

red.